

Peugeot e-Legend - Reinkarnacja legendy

Autor: Wojciech Sierpowski

Prawie każda firma ma w swoim portfolio model będący legendą. Niektóre mają nawet po kilka takich aut. W tej sytuacji jest np. Peugeot. I tu można by wymienić wiele modeli, bowiem sedanom zwykle towarzyszyły sportowe coupe i słoneczne kabriolety, nie wspominając o kilku słynnych hatchbackach (np. 104 i 205). Tym razem styliści postanowili odświeżyć pamięć o pięknym Peugeocie 504 Coupe stylizowanym u Pininfariny.

Jednak za ćwiczeniem designerskim kryje się coś znacznie ważniejszego. Otóż koncern PSA podobnie jak Ford, GM, Mercedes, VW, przygotowuje platformę dla całej serii samochodów elektrycznych. Początek robi samochód koncepcyjny Peugeot e-Legend przygotowany specjalnie na październikowy salon samochodowy w Paryżu. Każdy znawca aut zapewne natychmiast rozpoznał w nim nawiązanie do legendarnego 504 Coupe, ale jeszcze przyjemniej jest zobaczyć te auta razem, tak jak na poniższych zdjęciach. Już przy pierwszym spojrzeniu widać wspólne DNA objawiające się niemal identycznymi proporcjami i podobnymi cechami przodu oraz tyłu nadwozia, a nawet charakterystyczną ostrą linią określającą profil maski i błotników. Ciekawe jest to, że w odróżnieniu od większości nowych opracowań, nie pochylano silnie słupków dachowych, ani też nie obniżano linii dachu.

W e-Legend wszystkie detale, wzorowane na protoplaście, przeniesione zostały we współczesne czasy z tendencją do wybiegania w niezbyt odległą przyszłość, którą można określić symbolem e&a. Oczywiście kryją się za nim samochody o napędzie elektrycznym i możliwości autonomicznego poruszania się. Wiadomo też, że adaptacja dzisiejszych pojazdów nie ma sensu, konieczne jest budowanie “elektryków” od podstaw, bo spory zestaw baterii narzuca płaską płytę podłogową. Można więc śmiało powiedzieć, że projektanci e-Legend mieli przed sobą pustą kartkę papieru, albo jak kto woli – komputer o zresetowanej pamięci. Baterie 100 kWh zasilają silniki elektryczne o łącznej mocy 340 kW i momencie obrotowym 800 Nm napędzające 4 koła.

Auto przyspiesza do 100 km/h w niecałe 4 sekundy i osiąga prędkość 220 km/h. Legitymuje się zasięgiem 600 km, przy czym indukcyjne ładowanie starczające do pokonania kolejnych 500 km trwa zaledwie 25 minut. Takie parametry wydają się docelowe, zadawalające większość użytkowników. Twórcy konceptu e-Legend poszli dalej i przewidzieli możliwość jazdy autonomicznej, stąd we wnętrzu znalazła się kierownica, którą da się schować i relaksować podczas podróży. Toczący się na 19-calowych kołach e-Legend ma rozstaw osi 2,69 m, długość 4,65 m, szerokość 1,93 m i wysokość 1,37 m. Dla porównania 504 Coupe miał rozstaw osi 2,55 m a pozostałe rozmiary to 436x1,7x1,35 m. WS

Galeria zdjęć